

Historia Żydów jest historią nieszczęść „narodu wybranego”, historią nieustającego zagrożenia. W dziejach tego narodu ponuro zapisały się niewole — egipska i babilońska. Grecy prześladowali Żydów modlących się do niewidzialnego Boga, odprawiających — ich zdaniem — dziwaczne, podejrzone ceremonie.

Era chrześcijańska, jak to ktoś określił, tego „największego fenomenu judaizmu”, połączona z wielkim rozproszeniem narodu żydowskiego — nie uwolniła go z fatalnego losu. Największym zagrożeniem dla żydostwa był fanatyzm wczesnego i średniowiecznego chrześcijaństwa. Czarnymi zgłoskami w historii Żydów zapisały się wyprawy krzyżowe. Inkwizycja — siłą, prześladowaniami, groźbą ekspulsji, spalaniem na stosie — zmuszała Żydów do przyjmowania chrztu. Pod koniec XV wieku, inkwizytor Torquemada spowodował wypędzenie z Hiszpanii około trzystu tysięcy Żydów. Pewne okresy wcześniejsze nacechowane były względną tolerancją, równouprawnieniem, pomyślnością, a przede wszystkim wolnością wyznawania wiary ojców. Jeżeli nawet w niektórych krajach, jak na przykład w Niemczech, od IV wieku udawało się Żydom osiąść i uzyskać swobodę praktyk religijnych

— co zawsze było najważniejsze — ich los był stale zagrożony.

Na tej fali prześladowań w dziejach Żydów największą tolerancją zapisała się Polska. Ale także na ziemiach polskich nie obyło się bez gwałtownych wstrząsów w życiu Żydów, bez cierpień, dyskryminacji i prześladowań powodowanych fanatyzmem religijnym i konkurencyjną walką sfer mieszczańskich, walczących o *de non tolerandis Judaeis*. Największe nieszczęścia spadały na Żydów na skutek najazdów na ziemie polskie, szczególnie w „czarnym dziesięcioleciu” (1648-1658). Klęski Rzeczypospolitej spowodowane powstaniem kozackim, wojnami z państwem moskiewskim i Szwecją — dają się okrutnie we znaki Żydom. Kozacy pod wodzą Chmielnickiego wyrzynają dziesiątki tysięcy Żydów, powodują rabunek i grabież mienia, gwałty i ucieczki do centralnej Polski i dalej na zachód. Jak podał w petycji w 1655 roku jeden z głównych przedstawicieli społeczności żydowskiej z Amsterdamu, Menasse ben Izrael, w czasie a ,Żydów 000 180 ponad Polski z wyemigrowało też bądź wyginęło “dziesięciolecie czarnego” liczba śmiertelnych ofiar sięgała 100 000. Żydzi polscy ofiarom hajdamackiej rzezi poświęcili dzień postu i żałoby w dniu 20 mie-siaca siwan (przypadający w końcu czerwca). Jedną z modlitw na ten dzień zaczyna się od słów: „O Polsko, ziemio królewska, na której żyliśmy od dawna i bez trosk...”.

Po tej koszmarnej burzy, życie żydowskie na ziemiach polskich zaczęło się powoli odradzać i rozwijać. Ich doli starają się ulżyć Jan Kazimierz, Michał Wiśniowiecki i Jan III Sobieski.

Odbywa się to nie bez oporów ze strony sejmów i mieszczan, a także kleru, żądających wciąż ograniczenia praw Żydów.

Pomruki historii, a w nich stan permanentnego zagrożenia i niepewności w życiu Żydów — stają się pożywką dla rozwoju ruchów mesjanistycznych wśród Żydów. W swojej bezradności, nie znajdując konkretnej pomocy i ochrony — sięgali po nie coraz częściej od Boga, którego jedyny posłaniec — Mesjasz — mógłby na trwałe wybawić „naród wybrany” od nieszczęść. Wiara w ocalenie ze strony sił nadprzyrodzonych znajduje żyzne podglebie w tajemnicach kabały. Metafizyczne rozważania na temat istoty Boga i jego rola w powstawaniu i istnieniu świata, były główną istotą kabały. Podstawowym dziełem mistyki kabały była Księga stworzenia (Sefer Jecira), przepracowana pod koniec XIII wieku przez Mojżesza z Leonu, pod nazwą Księga blask” (Sefer ha-Zohar lub po prostu Zohar), którą uważa się za Biblię kabalistów.

Wreszcie zaczęli się pojawiać fałszywi mesjasze, jak Sabbataj Cwi (1626-1676) i Jakub Lejbowicz Frank (1726-1791), który wślawił się na ziemiach polskich pozyskaniem wielu wyznawców, i razem z nimi przyjął chrzest. Dzieje Franka — romantyczne i awanturnicze, zaowocowały przyjęciem wiary katolickiej przez tysiące jego zwolenników. W Polsce pozostali jego ochrzczeni wyznawcy, którzy uzyskali liczne przywileje, a nawet nobilitację. Liczbę polskich frankistów ocenia się na kilkanaście tysięcy, większość z nich żyła w Polsce. Z czasem frankiści stopili się ze społeczeństwem polskim i wślawili się szeregiem znanych i zasłużonych rodów pochodzenia frankistowskiego.

W tym samym mniej więcej czasie, co działali owi fałszywi mesjasze, zrodził się nowy ruch mistyczny, który zawładnął szerokimi kręgami wschodnioeuropejskiego żydostwa. Był to ruch chasydzki, którego twórcą był Izrael ben Eliezer z Międzyborza. Urodził się w 1698 roku w miasteczku Okopy na Podolu. Nie posiadał gruntownej wiedzy talmudycznej, był raczej samorodnym filozofem, który zetknął się z Kabałą, z tajnikami wiedzy rabinicznej; chciwie chłonał mądrość z otaczającego go świata. Jeżeli nawet stykał się z dysputami Żydów uczonych w Talmudzie i foliałami mistycznych dzieł, to chyba tylko na tyle, że inspirowały go one do samotnych rozmyślań nad tajemnicami wszechświata, nad istotą bytu i wielkości Boga.

Muzyka Chasydyzmu

Wpisany przez Reb. Aron Kohn, Hajfa – Izrael
Piątek, 13 Lipiec 2018 00:00 -



Muzyka Chasydyzmu

Wpisany przez Reb. Aron Kohn, Hajfa – Izrael
Piątek, 13 Lipiec 2018 00:00 -

